

GORZELNIK

organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu

wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Wydawca: Polskie Towarzystwo gorzelnicze. — Redaktor odpowiedzialny: Gierasieński Feliks, ul. Miłkowskiego 1. 2.

Wiec gorzelniczy.

III.

Wymienione poprzednio postulaty pracowników gorzelnicznych będą możliwe do przeprowadzenia i wywalczenia jedynie wtedy, kiedy zdołamy wzmocnić i znacznie rozszerzyć podstawy, a tem samem działalność naszego stowarzyszenia zawodowego.

Istniejące od dwudziestu trzech lat Polskie Towarzystwo gorzelnicze nie rozwinęło się niestety w takim stopniu i rozmiarze, w jakich rozrastało się w tymże czasie gorzelnictwo galicyjskie.

Przemysł gorzelniczy u nas przybierał i wzrastał z roku na rok, lecz nasze Towarzystwo zawodowe nie dotrzymało mu w tym pochodzie kroku. Opóźniało się i w końcu znacznie pozostało w tyle.

Widocznie przyczyna powolności jego działania i ruchu leży w jego ustroju i w braku inicjatywy u jego poprzednich zarządów do usuwania tamujących swobodę ruchu przeszkód.

Otóż przeprowadzenie dokładnej rewizji ustroju naszego Towarzystwa zawodowego powinno być również zadaniem naszych obrad tegorocznych. Wiec gorzelniczy dać nam może cenne wskazówki, jak mamy zrekonstruować stowarzyszenie dotychczasowe, aby wlać w nie

siłę pociągającą cały ogół pracowników i przedsiębiorców gorzelnicznych.

Jest to kwestya jedna z najważniejszych do omówienia i załatwienia w tym roku, gdyż tylko silne i żywotne stowarzyszenie zawodowe może skutecznie zastępywać interesy zespolonych w niem zawodowców. Stowarzyszenie zawodowe — jeżeli ma posiadać siłę przyciągającą — musi członkom swoim zapewnić nie tylko pomoc zawodowo-techniczną, moralną i materyalną lecz nadto otoczyć ich powinno nieustającą opieką przez wyjednywanie przynależnych praw.

Stowarzyszenie powinno członków swoich ochraniać wszędzie tam, gdzie człowiek pojedynczo stojący, staje się bezsilnym i bezradnym, zatem bronić powinno swoich przedewszystkiem przed wyzyskiem z różnych stron im zagrażającym.

W towarzystwie zawodowym istnieć powinny następujące działy ochrony dla członków:

- 1) Ochrona przed wyzyskiem pośredników przy poszukiwaniu posad.
- 2) Sąd polubowny koleżeński istnieć powinien dla rozstrzygania jakichkolwiek kwestyi spornych, wynikłych ze stosunków zawodowo-koleżeńskich.
- 3) Syndykat techniczno-zawodowy do orzekania w kwestyach czysto technicznych, powstałych ze stosunku z pracodawcą, domagającym się niemożliwości

technicznych od pracownika. Syndykat taki winien w danym razie pouczać członków w czym mają rację a w czym się mylą i równocześnie dawać im porady zawodowe w celu załagodzenia nieporozumień z pracodawcą.

4. Towarzystwo rozciągnąć winno nad członkami także opiekę prawniczą w wypadkach, kiedy bywają pokrzywdzeni w stosunkach służbowych. Obrona prawnicza sprawowana winna być w sposób możliwie tani przez ustanowionego z ramienia Towarzystwa syndyka.

5. Towarzystwo powinno posiadać fundusze odpowiednie do udzielania popadłym w nieszczęście członkom zapomóg dorożnych, zwrotnych i bezzwrotnych.

6) W kraju posiadającym ośmset kilkadziesiąt gorzeliń w ruchu powinno Towarzystwo przyciągnąć do siebie bez wyjątku wszystkich kierowników gorzeliń, w czym dopomóż — mu winni w dobrze pojętym interesie własnym — sami pracodawcy. Należy ich tylko o tej potrzebie dowodnie przekonać.

7) Towarzystwo zawodowe powinno dążyć do zjednania sobie takiej powagi i znaczenia w sferach gorzelniczych krajowych, by bez jego uznania nie mógł być ani jeden elew dopuszczony do posunięcia się na pomocnika a w następstwie na samoistnego kierownika ruchu.

W tym celu członkowie statutowo zobowiązani być powinni do zgłaszania elewów i pomocników do Towarzystwa, które prowadziłoby ich ewidencję i następnie przez syndykat techniczno-zawodowy przyznawało tej młodzieży po złożeniu dowodów uzdatnienia kwalifikację zawodową do spełnienia obowiązków technicznych pomocników względnie kierowników. Samo odbycie kursu teoretycznej nauki gorzelniczej nie może jeszcze ważyć ukwalifikowania do samodzielności zawodowej, gdyż wyrabia się ona dopiero w dalszej praktyce.

8) Wszelkie tak zwane „poprawki“ w czasie kampanii, o ile przydarzałyby się w gorzelniach, powierzonych członkom Towarzystwa, powinny być prze-

prowadzane za porozumieniem się z zarządem Towarzystwa przez delegowanych do tego ad hoc członków syndykatu techniczno-zawodowego. Naturalnie Towarzystwo postara się poprzednio o porozumienie w tym kierunku z pracodawcami, z którymi zawsze i wszędzie kontakt i ścisłą łączność zawodowo-techniczną utrzymywać powinno.

9. Taki syndykat techniczno-zawodowy Towarzystwa mógłby z góry obejmować nadzor techniczny nad gorzelniami takimi, do prowadzenia których poleciło Towarzystwo, względnie jego oddział pośrednictwa, młodszych i mniej doświadczonych kierowników, albo też praktyków, nieposiadających teoretycznego wykszolenia.

10. Towarzystwo naprawdę czynne, poważne i dbałe o fundusze własne powinno utrzymywać własny skład instrumentów i przyborów gorzelnianych, na których liczni pośrednicy sporo grosza bez trudu i nakładu kapitału zarabiają.

11. Czasopismo zawodowe, a zarazem organ Towarzystwa powinno być stale zasilane artykułami z praktyki i teorii gorzelniczej przez specjalnie wybrany komitet redakcyjny z pomiędzy najświetlejszych i najlepiej wykształconych zawodowców, należących do zespolenia fachowego.

12. Towarzystwo, rzeczywiście ruchliwe i czynne, musi urządzać możliwe najczęstsze zabrania i zjazdy zawodowe w czasie kampanii po okręgach a w czasie feryi ogólne zjazdy krajowe.

Sprawozdania z tych zjazdów winny być zamieszczane nietylko w organie zawodowym ale i w pismach codziennych w dziale ekonomicznym.

Oto byłyby najważniejsze punkty wytyczne, które stanowić powinny podstawę do opracowania zmiany kierunku działania towarzystwa zawodowego naszego. Wszystko możliwe jest do przeprowadzenia, jeżeli nie odrazu, to stopniowo, lecz przedewszystkiem trzeba chcieć rozpocząć pracę systematyczną i celową.

Narzekania na niewłaściwość kierunku, na zastój, na brak solidarności i brak poczucia koleżeńskiego nie posuną sprawy ani o krok naprzód. — Czynu, działania i pracy wytrwałej potrzeba. — Byle zacząć pracę i wytrwać w niej cierpliwie, to z czasem i owoców doczekamy się.

Do ogólnych potrzeb gorzelnictwa naszego należy także zastanowienie się nad rozwojem krajowych fabryk i wyrobni urządzeń i przyborów gorzelnianych.

Posiadamy w kraju kilkanaście większych i mniejszych pracowni i warstatów sporządzających zupełnie dobrze i celowi odpowiednie urządzenia gorzelniane, posiadamy w tym kierunku znakomite siły techniczne, a przecież mimo tego tak wiele pieniędzy wydobywają z naszego go kraju rok rocznie zagraniczne fabryki urządzeń gorzelnianych. Ileż to polskiego grosza pompują od nas firmy pruskie za aparaty i maszyny gorzelniane.

I w tym kierunku dałoby się bardzo wiele zdziałać na korzyść wyrobów krajowych, gdyby nastąpiło ściślejsze porozumienie pomiędzy przedsiębiorcami gorzelni, gorzelnikami i fabrykantami gorzelnianych urządzeń.

Fabrykanci powinni we własnym interesie popierać nas i nasze usiłowania, w zamian za to popierać ich będziemy zycziwem słowem u przedsiębiorców gorzelni, wykazując użyteczność i wydajność ich przyrządów. — Nie powinno być w kraju naszym firm fabrycznych, lekceważących Towarzystwo pracowników gorzelnicznych, choćby to były firmy zamienne, znane i uznawane. — Gorzelnicy w poczuciu solidarności zawodowej dla swego Towarzystwa i jego organu powinni zamówienia przy rekonstrukcyach i budowach gorzelnianych skierowywać tylko do takich firm, których ogłoszenia czytają w swoim piśmie zawodowym. — Kto trzyma z nami i przyznaje się do łączności interesów, ten winien być nam bliższy niż odwracający się od nas w stronę sfer możniejszych.

(C. d. n.)

Drożdże górne i drożdże dolne.

W osobnym artykule poniżej umieszczonym podajemy do wiadomości ostateczny wynik badań wykonanych w berlińskiej stacyi doświadczalnej przez dra Ellrodta o szkodliwości śrótu żytniego na drożdże.

Dr. Ellrodt udowodnił, iż śrót żytni w niektórych warunkach zabijająco oddziałuje na piwne drożdże dolne a nigdy nie szkodzi gorzelnicznym drożdżom górnym.

Wobec tego bardzo dla praktyki gorzelnicznej ważnego pewnika nie od rzeczy będzie poznać, czem się drożdże dolne różnią od drożdży górnych.

Prof. W. Syniewski, rektor politechniki lwowskiej a powaga na polu mykologii, takie daje pod tym względem wytłomaczenie:

Tak w browarach jako i gorzelniach używa się do wywołania fermentacji drożdżaków pączkujących „*saccharomyces cerevisiae*“ z tą jednak różnicą, iż mamy do czynienia w browarach z drożdżami dolnymi, w gorzelni zaś z drożdżami górnymi.

Drożdże dolne opadają we fermentującym płynie na dno naczynia w pewnym okresie fermentacji, a mianowicie po ukończeniu t. z. fermentacji głównej; drożdże górne zaś w tym okresie pochodzą po większej części pod wierzch i tworzą tu główny składnik gęstej piany. Dokładnego wytłomaczenia tego zjawiska nikt dotychczas nie podał, przypuszczamy tylko, że wskutek pewnych, bliżej nieznanych przyczyn komórki grzybków drożdży dolnych nie tworzą podczas pączkowania większych skupień i dla tego niełatwo mogą być unoszone do góry przez bańki wywiązującego się kwasu węglowego; grzybki zaś drożdży górnych długi czas pozostają w ciągu pączkowania złączone ze sobą tworząc gałzki i przez to mogą być unoszone do góry przez zatrzymujące się pomiędzy niemi bańki gazu.

Drożdzy dolnych używa się do odfermentowania piwa przy niskich temperaturach (poniżej 10°C .), drożdzy górnych zaś do odfermentowania piwa przy temperaturach wyższych i do odfermentowania zacierów w gorzelnii.

Dawniej sądzono, że grzybki drożdży dolnych, hodowane przy wyższych temperaturach przemieniają się w grzybki drożdży górnych i na odwrót, że te ostatnie w niskich temperaturach stają się grzybkami drożdży dolnych; sądzono więc, że górny i dolny grzybek drożdżowy przedstawia tę samą roślinę, która tylko wskutek rozmaitych temperatur, przy jakich rośnie, charakter zewnętrznych objawów fermentacji zmienia.

Sąd ten opierano na często robionem spostrzeżeniu, że dolne grzybki drożdżowe dawały przy wyższych temperaturach hodowli drożdże górne, a górne przy niższych temperaturach drożdże dolne. Spostrzeżenia te były jednak błędne; nie znano wówczas czystej hodowli i hodowano przy odpowiednich temperaturach nie czyste dolne, względnie górne grzybki drożdżowe, lecz równocześnie obie odmiany, zanieczyszczone jedna drugą. Przy niskiej temperaturze, sprzyjającej dolnym grzybkom drożdżowym, rozwinęły się po jakimś czasie te ostatnie i przygłuszyły pierwotnie w przeważnej ilości wysiane górne, a na odwrót przy wyższej temperaturze rozwinęły się górne grzybki prędzej i rozwieliły się kosztem dolnych, jakkolwiek te były na początku w przewadze. Po wprowadzeniu czystej hodowli przy badaniach stwierdzono, że dolne i górne grzybki drożdżowe stanowią dwie odrębne grupy drożdżaków wogóle i że nie tylko gatunek „*saccharomyces cerevisiae*“, lecz wszystkie drożdżaki na takie grupy podzielić można. U gatunku „*saccharomyces cerevisiae*“ różnią się te dwie grupy odmian także pod względem fizyologicznym: A. Bau wykazał mianowicie, że odmiany dolnych drożdży odfermentowują melibiozę (gatunek cukru) odmiany górne zaś cukru tego odfermentować nie mogą.

Górne grzybki drożdżaka „*saccharomyces cerevisiae*“ odznaczają się od innych odmian górnych przede wszystkim tem, że znoszą stosunkowo bardzo wielką ilość kwasu i że mogą wytworzyć znaczną ilość alkoholu. Jako górne odmiany odróżniają się one także tem od odmian dolnych, używanych w piwowarstwie, że wytwarzają szybko i obficie zarodniki. Znajdujemy w nich te utwory już po 20 godzinnej odpowiedniej hodowli, podczas gdy odmiany dolne wytwarzają je dopiero po 30–40 godzinach w tych samych warunkach (25°C .).

Fermentacja odbywa się przy użyciu górnych odmian szybciej aniżeli przy odmianach dolnych.

Ostateczny wynik badań w kwestyi trującego wpływu śrótu żytniego na drożdże.

Przed kilku dniami skonstatowano eksperymentalnie, iż śrót żytni wywiera na pewne rodzaje drożdży w pewnych warunkach wpływ silnie trujący. Aby rzecz tę wyjaśnić ostatecznie, wykonał dr. Ellrodt w laboratorium berlińskie stacji doświadczalnej szereg prób, mających na celu dokładne zbadanie, jak zachowują się drożdżaki wobec wpływu, jaki na nie wywiera śrót żytni i to a) w gorzelniach przerabiających śrót żytni, b) w naszych gorzelniach rolniczych przerabiających ziemniaki. Ponieważ w gorzelniach do pierwszej kategorii należących, używa się tu i ówdzie dolnych drożdży piwnych do wywołania fermentacji, a właśnie drożdże piwne dolne bardzo są wrażliwe na trujący wpływ zboża, przeto zrobiono w stacji doświadczalnej kilka zacierów ze śrótu żytniego i badano jak najdokładniej, jak zachowują się tutaj te drożdże.

Badania wykazały, że śrót żytni i w zacierach zupełnie normalnie ze śrótu żytniego zrobionych rzeczywiście na dolne drożdże piwne zabijająco oddziałuje. Skonstatowano atoli przytem:

1) że trujący wpływ śrótu żytniego najmniejszym jest po zamoczeniu śrótu,

2) że wpływ ten najsilniejszym jest po scukrzeniu zacieru,

3) że trujący wpływ śrótu żytniego ginie wskutek zagotowania lub ukwaszenia zacieru. Wystarcza już 0,2^o kwasu (0,2 ccm ługu natr. na 20 ccm. filtratu). W równy sposób oddziałują kwasy techniczne. Wynik ostateczny. Zte odfermentowanie w gorzelniach przerabiających zboże można wytłumaczyć przy zastosowaniu drożdży piwnych trującym wpływem zużywanego śrótu żytniego na te drożdżaki. Odpowiednie i właściwie unormowanie ukwaszenia zacieru znosi zupełnie trujący wpływ śrótu zbożowego.

W dalszym ciągu eksperymentów badano dalej, jak zachowują się drożdże gorzelnicze górne przeciw trującym wpływom śrutu żytniego. Wykazało się przytem, iż gorzelnicze drożdże zupełnie są nieczułe na trujące substancje śrótu żytniego.

Nawet starszych drożdży tego gatunku nie zabił śrót żytni.

Dla pracy technicznej w gorzelnii można z tych badań dr. Ellrodta ze ścisłością naukową wykonanych wyciągnąć ten wniosek, iż można w gorzelnii używać przy hodowli drożdży śrótu żytniego bez najmniejszej obawy.

Spirytusowe lampy żarowe.

I w ubiegłym roku starały się specjalne fabryki lamp udoskonalić lampy spirytusowe lub zaprowadzić nowe. Berlińska stacya daświadczalna wykonała wiele prób w tym kierunku, aby w interesie zużytkowania spirytusu do technicznych celów, tylko najlepsze lampy spirytusowe polecić. W r. 1907/8 wypróbowano 183 lamp, które paliły się 170.000 godzin. Do zasilenia lamp zużyto 9297,5 kg. 95 procentowego i 1490 kg. 90 procentowego spirytusu.

Na jedną godzinę palenia się lampy wypadło przeciętnie 72,7 ccm, bezwodnego alkoholu.

Wyszczególniających się nowości nie

skonstatowano, — zauważono tylko, iż uważane za najlepsze systemy Amor, H. S. Nr. 1, Troika i Bengalia coraz więcej ulepszają się w konstrukcyi. Zużycie spirytusu zredukowało się na 20 ccm. i mniej na 10 świec Hefnera. Jako postępowanie uważać także należy, iż knoty coraz mniej zużywają się. Większa część lamp paliła się przy tym samym knocie przeszło 3000 godzin.

Do lamp spirytusowych najnowszych konstrukcyi stawia się następane wymagania :

Lampa spirytusowa ma być mała, tania w cenie i dawać w używaniu światło o sile najmniej 20 świec normalnych Hefnera, nie ma zużywać na 10 świec normalnych więcej jak 25 ccm. 95 procentowego spirytusu. Lampy spirytusowe powinny być tak skonstruowane, aby można je szybko zapalić, aby paliły się bez szelestu i bez wydzielania odoru. Różnice temperatury i przewiewy nie powinny wcale na palące się lampy oddziaływać.

Dr. Mohr, pod którego dozorem wykonano próby, zwraca uwagę na to, iż bardzo często używa się do lamp zanieczyszczonego spirytusu, wskutek czego zanieczyszczenia trzeba często knoty. Nie trzeba przechowywać spirytusu do lamp przeznaczonych w beczkach od oliwy, ponieważ spirytus olejem zanieczyszczony w krótkim czasie tak zanieczyszcza knoty, iż trzeba je nowymi zastąpić. Nie trzeba też przechowywać spirytusu w naczyniach lub butelkach, w których są resztki laku. Spirytus rozpuszcza lak i wydziela z żywicy w laku się znajdujących kwasy, te znów rozpuszczają metale. Znalaziono także w spirytusie kwas octowy jako też w kilku przypadkach aldehyd. Wszystkich tych zanieczyszczeń trzeba unikać, jeżeli lampy palić się mają jasno, jeżeli knoty i metalowe części lamp nie mają podlegać przedwczesnemu zużyciu się. Niemiecki Związek producentów spirytusu pracuje wytrwale, nad zużytkowaniem spirytusu w przemyśle i technice. Niestety w państwie Austriackiem w tym kierunku prawie nic się nie robi.

Ze stowarzyszenia.

Posiedzenie Wydziału Polskiego Towarzystwa gorzelniczego. (Wiec gorzelniczy i Walne Zgromadzenie).

W niedzielę dnia 5. lipca 1908 odbyło się we Lwowie posiedzenie Wydziału Towarzystwa naszego.

Przewodniczył prezes p. Franciszek Latawiec. Z członków byli obecni:

Zastępca prezesa p. Józef Nejtek, członek wydziału p. Karol Fűchsel i skarbnik p. Stefan Korzeniowski.

Oprócz tego uczestniczyli w posiedzeniu redaktor „Gorzelnika“ i jego współpracownik pp.: Feliks Gerasieński i Jan Śnieszko.

Jako gość przysłuchiwał się obradom p. Wojciech Dzieciuchowicz.

Na porządku dziennym wypisano dwie główne sprawy:

1. Ustanowienie terminu zwołania tegorocznego Walnego Zgromadzenia członków,

2. Potrzeba zwołania w czasie tegorocznych fery gorzelnianych krajowego Wiecu gorzelniczego we Lwowie — wreszcie

3. Ogólne sprawy Towarzystwa.

Po wyczerpującej dyskusji, w której wielokrotnie zabierali głos wszyscy obecni uchwalono jednomyślnie.

ad 1. Zwołać doroczne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa gorzelniczego do Lwowa w sali prof. Niementowskiego w gmachu laboratorium chemicznego na c. k. Politechnice, plac św. Jerzego na poniedziałek dnia 24. sierpnia 1908 o godzinie 10 przed południem.

Zaproszenia na to Walne Zgromadzenie rozpisane zostaną, w „Gorzelniku“ z wymienieniem porządku dziennego obrad w numerach 15 i 16 z dnia 1. i 15. sierpnia b. r.

Kilka poruszonych na posiedzeniu wniosków do Walnego Zgromadzenia rozegrali obecni pomiędzy siebie do szczegółowego opracowania.

ad 2. Sprawę zwołania Krajowego Wiecu gorzelniczego referował redaktor „Gorzelnika“ w dłuższym wywodzie, jednomyślnie uchwalono:

a) Zwołać na niedzielę dnia 23. sierpnia 1908 o godzinie 10 rano we Lwowie, w wielkiej sali ratuszowej

Krajowy Wiec Gorzelniczy

w celu omówienia ogólnego położenia gorzelnictwa galicyjskiego, jakoteż stosunków, w jakich się obecnie znajdują przedsiębiorcy gorzelnicy, techniczni kierownicy gorzelnicy, fabrykańcy urządzeń gorzelnicznych i wogólności wszelkie inne kategorie ludzi w gorzelnictwie interesowanych bądź bezpośrednio bądź pośrednio.

Postanowiono zaprosić do udziału w wiecu gorzelnicznym wszystkich pracowników gorzelnicznych, przedsiębiorców gorzelnicy, zarządy dóbr, właścicieli dóbr, Towarzystwa rolnicze, Związek przedsiębiorców gorzelnicy, Dyrekcyę krajową szkoły gorzelniczej, stacyi doświadczalnej, profesorów chemii i technologii z c. k. Politechniki, Towarzystwa naftowe, rafinerów, fabrykantów urządzeń gorzelnicznych i w ogóle wszelkie osobistości i instytucje mające styczność z gorzelnictwem naszego kraju.

Oprócz wyżej wymienionych sfer postanowiono zaprosić także posłów do Rady Państwa i do Sejmu krajowego, dziennikarzy i reprezentantów władz krajowych.

W celu należytego przygotowania prac wiecowych zawiązano zaraz Komitet inicjatywy dla zwołania Krajowego Wiecu Gorzelniczego, który ma wystosować zaproszenia do różnych osobistości w kraju o wstąpieniu do obszerniejszego komitetu wiecowego.

W skład Komitetu inicjatywy weszli pp.:

Latawiec Franciszek jako przewodniczący, Nejtek Józef jako zastępca, Gierasieński Feliks jako referent, Zborowski Stanisław i Śnieszko Jan jako sekretarze, zaś jako członkowie: Fűchsel

Karol, Gnypowicz Piotr, Jaworski Bolesław, Nussbaum Izydor, Schein Adolf i Dzieciuchowicz Wojciech.

Komitet ma prawo kooptowania.

Biuro wykonawcze Komitetu wiecowego znajduje się we Lwowie, w redakcji „Gorzelnika” — ul. Miłkowskiego l. 2, tam też należy skierowywać wszelkie listy i zapytania w kwestiach odnoszących się do Wiecu Gorzelniczego.

* * *

W ten sposób zapoczątkowano akcję w celu zwołania na Wiec gorzelniczy wszystkich sfer w tym ważnym przemyśle interesowanych.

Tematu do referatów i obrad będzie bardzo wiele.

Nie wątpimy, że wszyscy gorzelnicy pospieszą na te poważne obrady wiecowe, na których poruszane będą i sprawy żywotne dla pracowników gorzelnicznych. Mamy wiele postulatów i piekących kwestyi do omówienia.

Zapraszamy już obecnie Czytelników „Gorzelnika” do możliwie rychłego zgłaszania się na uczestników krajowego Wiecu gorzelniczego.

K r o n i k a.

Zmiana posady. P. Izydor Nussbaum z Ohladowa, objął posadę kierownika gorzelnii w Brzozdowcach.

II. Zjazd gorzelniczy w Warszawie 25—27 lipca 1908 r. Projektowany II. Zjazd gorzelniczy w Warszawie ma się odbyć w terminie 25—27 lipca. Zapowiada się świetnie, a doniosłe powinien mieć znaczenie dla naszego przemysłu gorzelniczego i ogólnie dla całego naszego przemysłu fermentacyjnego, obejmującego gorzelnictwo, jako niezmiernie ważną specjalną gałąź swoją, szczególnie podtrzymującą rolnictwo.

Bliższe wiadomości o przedwstępnych przygotowaniach i rozległych już pracach, mających na celu nadanie Zjazdowi niezbędnego w naszych stosunkach, a za naczonego powyżej znaczenia, zo-

staną podane w możliwie najkrótszym czasie.

Stowarzyszenie pracowników gorzelnicznych w Warszawie. Zarząd Stowarzyszenia zawiadamia, że doroczne Ogólne Zebranie członków Stowarzyszenia odbędzie się 27. lipca o godz. 8¹/₂ rano w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 66.

W razie niedojścia tego Zebrania do skutku, odbędzie się na podstawie § 23 ustawy doroczne Ogólne Zebranie Stowarzyszenia w drugim terminie w tejże sali i w tymże dniu, o godzinie 4 popołudniu.

Kopalnia węgla w Brzeszczu koło Oświęcimia w zachodniej Galicyi, będąca od lat kilku w ruchu, musiała do niedawna, wskutek braku dojazdu kolejowego ograniczać produkcję do ilości spożytkowanej na miejscu. Dopiero teraz, gdy urządzono dojazdowy tor kolejowy, mógł właściciel kopalni odpowiednio rozszerzyć i podnieść produkcję.

Węgiel Brzeszcze, wysyłany wagonami na razie tylko w sortymentach „gruby” i „kostka”, nie ustępuje prawie pod względem wartości kalorycznej pruskiemu. Próbka, wzięta w r. 1903 z otworu wiertniczego Nr. 12 kopalni „Brzeszcze”, z głębokości stu metrów, wykazała przy badaniu 6672 kaloryi. Pruskie zaś marki dobrego węgla dają 6800 do 7100 kaloryi.

Od Związku Przedsiębiorstw gorzelnii rolniczych otrzymujemy następującą odezwę, która ze względu na wielką aktualność poruszonej sprawy podajemy w całości:

Do P. T. Przedsiębiorców gorzelnii rolniczych!

Zamierzone przez c. k. Rząd znaczne podwyższenie podatku od spirytusu stanie się według informacyi z Wiednia prawdopodobnie już w czasie obecnej sesyi Rady Państwa ustawą i już z dniem 1. września 1908 wejdzie w życie.

Podwyżka ta, jak to doświadczenie uczy oddziaływać musi ujemnie na targ spirytusowy, a nieuniknione chwilowe

obniżenie się konsumpcji otworzy szerokie pole spekulacji w kierunku sztucznej obniżenia cen spirytusu.

Jedynym środkiem umożliwiającym producentom uchronienie się przed taką spekulacją jest skupienie się wszystkich w Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych we Lwowie, który już i tak znaczną częścią produkcji krajowej dysponuje.

Złączywszy całą produkcję krajową będzie mógł Związek wpłynąć na targ spirytusowy, ograniczyć w pierwszych chwilach obniżenia się konsumpcji podaż towaru na targu, a temsamem ceny utrzymać.

Jasnym jest przytem, że pojedynczy producenci nie mogą żadną miarą, o własnych siłach tego dokonać, a nie należąc do Związku padają w pierwszym rzędzie ofiarą spekulantów, psując w ten sposób ogólną konjunkturę targową.

W interesie zatem zagrożonego nową ustawą przemysłu gorzelnianego wzywamy usilnie wszystkich P. T. Producentów, dotąd do Związku nienależących, aby bez zwłoki do Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych przystąpili i swoją produkcję w ten sposób w istniejącej organizacji zjednoczyli.

Biuro Komitetu Krajowego Wiecu gorzelniczego, odbyć się mającego we Lwowie w wielkiej sali ratuszowej, urządzone codziennie w redakcji „Gorzelnika“ Lwów, ul. Miłkowskiego 1. 2.

Tam też prosimy nadsyłać wszelkie zgłoszenia, listy i korespondencje w sprawach, odnoszących się do wiecu gorzelniczego.

Polskie Towarzystwo gorzelnicze polecając na posady kierowników gorzelni, uprasza P. T. właścicieli gorzelni, aby łaskawie zwracali się po kandydatów tylko do Towarzystwa.

Towarzystwo wysyła na posady tylko fachowo ukwalifikowanych gorzelników, na których daje zupełną rękomię. W razie wy-

nikłych nieporozumień z tytułu technicznej strony prowadzenia gorzelni, Towarzystwo na żądanie wysyłać będzie delegata, który po zbadaniu na miejscu, pouczy kolegę zawodowego w czem ma swoje postępowanie zmienić. W ten sposób Towarzystwo starać się będzie w zupełności sprostać swemu zadaniu i jak najlepiej zadowolnić P. T. pracodawców.

Zarząd Towarzystwa, Sobieczów poczta Moszków.

Administracya „Gorzelnika“ oświadcza, że posyła wszystkim stałym Czytelnikom pismo regularnie. Numery giną w drodze z winy poczt doręczających, poradzi na to tylko c. k. Dyrekcya poczt i ... reklamowanie każdego niedoręczonego numeru. Reklamacye nie omarkowuje się.

Prosimy o zaległą prenumeratę!

Ogłoszenia.

Należytość za drobne ogłoszenia należy z góry uiszczać.

Gorzelnik z 25 letnią praktyką zawodową, gwarantujący jak najwyższe wydatki spirytusu poszukuje rocznej posady zaraz. Zgłoszenia pod „D. K. gorzelnik“ w Podmojskach p. Niżankowice.

Pomocnik gorzelniany, z 6-letnią praktyką, z egzaminem na palacza, może zastąpić kierownika poszukuje posady. Zgłoszenia do redakcji pod Jakób P. K. T.

Dublańczyk z pięcioletnią praktyką gorzelniczą, egzaminem z obsługi kotłów parowych, który już był przez jedną kampanię samoistnym w gorzelni siedmiohektolitrowej poszukuje posady na ordyryę od 1-go września br. Zgłoszenia: H. K. Jagielnica poste-restante.

Redakcya „Gorzelnika“ polecić może P. T. Właścicielom ziemskim i Zarządom dóbr kilku zdolnych gorzelników z dobrimi kwalifikacyami.

Sierpy

kowalskie z rączkami w bardzo dobrym i ładnym wyrobieniu, ręcznie robione z najlepszej angielskiej stali, krajowej formy z długotrwałymi drobnymi ząbkami, bardzo ostre i zręczne, Lekko przecinają zboże, iż sierpa w rękę prawie nie czuć i ludzie się nie męczą w czasie rżnięcia, jednym sierpem kilka lat żąć można.

Cena jednego sierpa 60 halerzy. Mniej od 5 sztuk nie wysyłam, a więcej ile kto zechce. Na każde zamówienie proszę przysłać 1 koronę zadatku i odrazu zamówienie na przekazie. Przy mniejszych i większych wysyłkach porto opłacam sam. Bez zadatku nie wysyłam.

Zamawiać pod adresem: **M. Zabłocki**, warsztat kowalski wyrobu sierpów krajowych w **Rozdole** (Galicya).

Józef Szaynok

— Fabryka maszyn w Rzeszowie —
sprzeda

kocioł parowy wraz z armaturą o
48 m² powierzchni ogrzewalnej.

Gorzelnik kawaler z ośmioletnią praktyką (cztery lata jako samoistny) obznajomiony ze wszystkimi aparatami, poszukuje posady kawalera lub na ordynaryę. Bliższych szczegółów udzieli z grzeczności F. Szymański kier. gorzelni w Sławentynie p. Lipica dolna.

Gorzelnika zdolnego, żonatego, poszukuje się zaraz. Odpisy świadectw z podaniem swego życiorysu i adresów pracodawców — konieczna umiejętność kierowania maszyną parową — nieuwzględnione bez odpowiedzi. Adresować: Dyrekcja dóbr Dąbrówka polska, poczta Sanok.

BIURO TECHNICZNE

inżyniera Jana Kownackiego

w Tarnowie, ulica Wałowa I. 3.

rządowo upoważnionego geometry cywilnego i zaprzyęszionego rzeczoznawcy technicznego c. k. Sądu Użyźszego w Krakowie.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres miernictwa wchodzące jako to: parcelacye dóbr, pomiary lasowe, regulacye granic gminnych i pomiary pastwisk gminnych, odszukanie zatartych granic, podział mniejszych i większych majątności, plany regulacyjne i zdjęcia miast wraz z niwelacyą, zamierzanie gospodarstw, urządzeń rolnych i leśnych wraz z odpowiednimi planami, pomiary do zawarcia kontraktów notaryalnych. Plany każdej roboty zdołne do intabulacyi. Wszelkie prace wykonywa możliwie w najkrótszym czasie i po cenach umiarkowanych lub umówionych.

Ważne dla świetnych Rad powiatowych i Zwierzchności gminnych: pomiary i odgraniczenia pastwisk gminnych i regulacye miast, wykonywa wedle umowy, z tem, że zapłata za wykonane roboty nastąpić może do roku lub i dalej.

Ważne dla właścicieli kotłów parowych!

Na odpryski, nażarcia i tem podobne uszkodzenia kotłów parowych, polecam znakomity wynalazek — **cement metalowy** do zakitowania.

Cement metalowy zespaja się zupełnie z żelazem, tak że uszkodzeń całkiem nie znać i wytrzymuje każde ciśnienie. Cena 15 koron za kilogram. Nabywać można w puszkach 1, 2¹/₂ i 5 kilowych.

C. Emil Busch Czerniowce, Bukowina.

Do sprzedania nowa, leżąca, automatyczna pompa ssąca do kotła parowego solidnej konstrukcyi **za cenę 225 koron**, mała, leżąca, doskonale utrzymana automatyczna pompa ssąca **za cenę 110 kor.**, używany injektor metalowy do nasycania kotła parowego **za cenę 50 koron.**

Zgłoszenia: **C. Emil Busch, Czerniowce.**

Gorzelnik, teoretyk i znakomity praktyk, biegły również w korespondencyi i rachunkowości pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia pod „*pierwszorzędna siła*“ do Administracyi.

Z wszelką gwarancją, nawet na próbę dostarczam najnowszych patentów aparaty do samodzielnego rozpuszczania

jakoteż przeciw tworzeniu się osadu na ogrzewalni kotłów parowych wszelkiego systemu w 2 tygodniach za 180—250 mk. Również stawiam aparaty na murowanych fundamentach do oczyszczania wody z wszelkich twórków osadu i mułu począwszy od 675 mk. Bez osadu i bez mułu — woda od-tąd przeczysta, reparacje wykluczone, a co najważniejsza — oszczędność węgla zdumiewająca.

Zgłoszenia pod adresem: Bytom — Beuthen O. Schl.

KAZIMIERZ LIERSCH

główny zastępca na Śląsk, W. Ks. Poznańskie, Prusy zach. i wsch., Królestwo i Galicję. — (Poszukuję podróżujących).

Farby Standart. Fer-rit przeciw rdze-wieniu metalu.

Farby Wovdit prze-ciwi gniciu drzewa.

Farby cementowe dla dachówek i płyt.

Farby wszelkich in-nych rodzajów do potrzeby rolnictwa i przemysłu.

Glazurę dla gorzelń i browarów dla kadzi fermentacyjnych.

poleca

Fabryka produktów chemicznych i farb Brody-Dworzec.

Urzędnik prywatny

organ społeczny stanu Urzędników pry-watnych. — Wychodzi 5. i 20. każ-dego miesiąca.

Przedpłata w Austro-Węgrzech wynosi: całorocznie 8 kor., półrocznie 4 kor., kwartalnie 2 kor.

Adres redakcyi i administracyi: Lwów, ulica Milkowskiego l. 2.

Ważne dla gorzelń!

Nowość!

Nowość!

„Dyastaz”

nowy wynalazek dla sporządzenia drożdży zarodowych pomysłu **ADOLFA SCHEINA.**

Sposób ten przewyższa pod każdym względem wszelkie dotychczas znane metody.

Zalety i korzyści „Dyastazu“

- 1) nadzwyczajna taniść,
- 2) odpada zupełnie użycie pożywki i ekstraktów oraz kwasu siarkowego niszczącego aparata odpedowe,
- 3) bardzo łatwa i uproszczona robota,
- 4) niezwykle czysta fermentacja,
- 5) niskie odfermentowanie żrałych zacierów,
- 6) wysokie wydatki spirytusu,
- 7) nareszcie wyrób krajowy.

Zaskawe zamówienia uskuteczniłam odwrotną pocztą. Każdemu zamawiającemu mój „Dyastaz“ przesyłam równocześnie opis użycia nader jasny i zrozumiały, tak że każdy kierownik gorzelni bez żadnego dalszego pouczenia, może metodę tą z pomyślnym rezultatem zastosować.

Systemem moim posługuje się już obecnie kilka naście gorzelń z nadzwyczajnie pomyślnym skutkiem, o czem świadczą nadesłane mi uznania. — Interesowanym udzielam chętnie bliższych informacji.

Licząc na łaskawe poparcie mego „Dyastazu“ jako wyrobu krajowego mam zaszczyt pisać się

Z szacunkiem i poważaniem

Adolf Schein

technik gorzelnictwa w Stanisławowie

PATENTY na wynalazki
wyjednywa

Inżynier Stan. Dzbański

przysięgły Rzecznik patentowy

Wiedeń VII. Lindengasse 2 (w pobliżu c. k. urzędu Nr. 25. patentowego).

Jedynie prawdziwym jest tylko

THIERRY'EGO BALSAM

z zieloną marką ochronną **ZAKONNICY.**

Najmniejsza wysyłka 12/2 lub 6/1, albo 1 patent. flaszka familijna do podróży koron 5 — opakowanie darmo.

THIERRY'EGO maść centyfoliowa

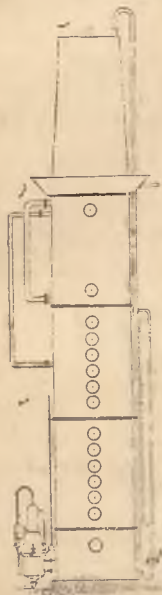
najmniejsza wysyłka 2 słoiki k. 3 60 — opakowanie darmo. Uznane wszędzie jako **najlepsze środki domowe** przeciwko dolegliwościom żołądkowym, zga-dze, kurczom, zaflegmieniu, zapaleniu, kontuzyi itp.

Zamówienia lub przesyłki pieniężne należy adre-sować: **A. THIERRY, apteka pod Aniołem Stró-żem, Pregrada obok Rohitsch.** — Skład we wszy-stkich aptekach. We Lwowie w aptekach: Dr. Jana Piepes-Poratyńskiego, Szym. Haya i Z. Ruckera.

Szkoła gorzelnicza w Dublinach

dostarcza płyny miarowe, czyste kultury drożdży i bakteryi kwasu mlekowego, nadto dokonuje analizy wody, ziemniaków, zacieru etc.

Zarządy gorzelni rolniczych
niechaj zamawiają
Deflegmatory
systemu FRANCISZKA LATAWCA



Ten swojski pomysł i wyrób celuje prostotą budowy, taniością i łatwością zastosowania go do każdego aparatu destylacyjnego, mimo tego daje na godzinę 140 do 150 litrów spirytusu na 92—94° Trall., przyczem zużywa mało wody i pary, a przez szybsze pędzenie od innych aparatów, jest wielką oszczędnością w opale. — Dają gwarancję, że ruch gorzelni 4 hl trwa cztery i pół, a 7 hl siedm godzin!! — Tańszy od każdego innego systemu deflegmatorów!

Zamówienia przyjmuje wynalazca:

FRANCISZEK LATAWIEC
kierownik gorzelni i krochmalni

w Siebieczowie o. p. Moszków.

Uwaga: Kilkanaście deflegmatorów w ruchu fungują wybornie. Liczne uznania i polecenia.

**Fabryka maszyn
i Odlewnia**

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO
WE LWOWIE

LWÓW,

Podzamcze

św. Marcina 11.



Adres dla

telegramów:

Śreniawa

Lwów.

TELEFON 559.

**Wykonywa wszelkie roboty wchodzące
w zakres przemysłu maszynowego:**

- 1) Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
- 2) Transmisje według najnowszych typów.
- 3) Kotły parowe, konstrukcje żelazne rezerwoary i t. p. roboty kotlarskie.
- 4) Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli.

Nr. 5.

Adolf Schein
w Stanisławowie.

Zastępstwo renomowanych fabryk maszyn, wag i pomp. Skład ściśle wypróbowanych wszelkich instrumentów i przyborów do kontroli technicznego postępowania w gorzelni.

Ufrzymuje na składzie:

Oliwę i różne smary do maszyn i motorów. Kwas siarkowy o stopniowości 66° B specjalnie dla gorzelni. Drożdże zarodkowe czystej kultury o wysokiej sile pędowej. Różne płyny miareczkowe: normalny łóg sodowy, roztwór jodu, papier lakmusowy i t. d. Farbę kotłową przeciw osadzaniu kotłowca, skutecznie działającą własnego wyrobu. Różne artykuły techniczne: Weże gumowe i spiralne, pasy skórzane Ballata, specjalne pasy do płuczek kartofli terem impregnowane tanie a bardzo praktyczne. Rzemyki do wiązania pasów. Płyty gumowe i asbestowe kauczukiem impregnowane „Klingierit“, oraz różnego rodzaju pakunki do maszyn;

Dostarcza: Wagi do ważenia spirytusu silnie zbudowane. Ruszta ogniotrwałe z lanej stali; **Urządza** Kompletnie palowiska do opalania ropą; **Udziela** Porady zawodowej w sprawach dotyczących gorzelnictwa wogóle, dostarcza planów na budowę lub przebudowę gorzelni, przeprowadza obmurowanie kotłów parowych pod gwarancją oszczędności materiału opałowego.

Zaprowadza w gorzelniach metode własnego pomysłu, dającą świetne wydatki spirytusu.

Przegląd Gorzelniczy,

jedynę polskie pismo gorzelnicze
w Niemczech,

Organ Wydziału gorzelniczego na W. ks. Poznańskie — wychodzi rok 12-ty pod redakcją **S. Piekuckiego — Obrowo p. Obrzycko** Nr. 20. (Obersitzko Bez. Posen).

Prenumerata roczna w Austrii 8 kor., w Rosyi 4 rs.

INFORMATOR

uniwersalny organ informacyjny

w Krakowie, ul. Wiślna 2, (róg Rynku),

informuje każdego z prenumeratorów swoich w każdym kierunku bezpłatnie, a mianowicie: gdzieby się mógł umieścić i swoją egzystencję otrzymać, gdzie i co mógłby kupić, sprzedać, wydzierżawić lub też zamienić. O wolnych mieszkaniach i lokalach do wynajęcia. W sprawach matrymonialnych. O wszelkich interesach handlowych i przemysłowych w kraju i zagranicą. O cenach i zbycie ziemiopłodów. Jednym słowem: w sprawach wszelkiego rodzaju. — Prenumerata wynosi: rocznie 12 K., półrocznie 6 K., kwartalnie 3 K. — Zgłoszenia wolnych posad i zajęć przyjmuje i umieszcza w wykazie wolnych posad bezpłatnie, a nadto poleca porządnych ludzi, o których się wprzód informuje, zupełnie bezinteresownie! Wszelkie ogłoszenia jakoteż anonse liczy się taniej niż w innych pismach.

Patentowany ruszt żebrowy Hartunga

ze specjalnego metalu z mostkiem ogniowym pochłaniającym dym.

Patent austro-węg. 2215/48 i 1757
12164 i 16039

Inne systemy rusztów również są na składzie.

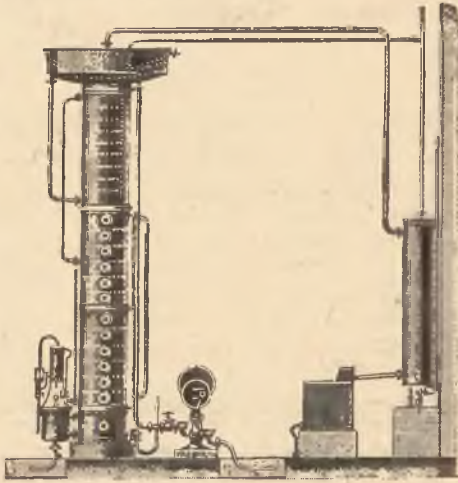


Zapewnia następujące korzyści.
Nader małe wydzielanie dymu. —
Znaczną oszczędność węgla. — Sze-
gólniejszą użyteczność. — Mini-
malne koszty. — Łatwe zastoso-
wanie bez przerabiania palowiska.
Wskutek odpowiedniej konstrukcyi
posiada wielką trwałość przytem
ułożenie naszego rusztu daje 51%
wolnej powierzchni rusztowej.

Berlińska lejnarnia stali i żelaza Hartunga Tow. akc. (Hartungs Actiengesellschaft).

Nr. 4.

Berlin NO., Prenzlauerallee 44.



Quissek & Geppert

Fabryka wyrobów z miedzi i metali
zarazem koflarnia

w Bielsku (Szląsk austr.)

filia w Chodorowie (Galicya wsch.)

wyłącznie urządza

Gorzelnie, rafinerie, fabryki drożdży i likierow

Przedsiębiorze budowy nowych gorzeln
zarówno jak i przebudowy gorzeln przesta-
rzałych systemów.

Nr. 3.

Dostarcza wszelkich do ruchu gorzelnianego wy-
maganych maszyn, aparatów i przyrządów **najlepszych**
konstrukcyj, wykonanych wzorowo na podstawie
wieloletnich doświadczeń. — Kosztorysy bezpłatnie.

Rysunki i plany za umiarkowane honorarium.

Tak zachwalane Singera maszyny do szycia i haštu przez agentów Tow. pruskiego są starego systemu, wyszłego z użycia, które co do wykończenia i jakości, jak również najnowszych ulepszeń nie wytrzymuje konkurencyi z maszynami, jakie trzymam na składzie. Prowadzę handel od 33 lat bez pomocy natrętnych agentów. Ostrzegam się przed agentami, którzy za swoje pośrednictwo otrzymują 20—30 procent prowizyi, zaś kupujący lichą i drogo zapłaconą maszynę pod nazwą oryginalną. — Pierwszy i naj-
większy w kraju skład maszyn do szycia, który nie postępuje się agentami

Józef Iwanicki, mechanik i specjalista

Lwów, Hotel Żorża. — Proszę żądać cenników.

Fabryka tutek

cygaretowych - higienicznych

Albina Bilicza

w Jarosławiu, ul. Dominikańska

poleca się. — 5.000 tutek wysyła opłatnie.

Stefan Korzeniowski, skarbnik Polskiego Towarzystwa gorzelniczego
w Sońnicy — poczta Radymno.